

Studia? Dziękuję, nie płacę

27 grudnia 2011

Ponad połowa Polaków jest przeciwna odpłatności za naukę na uczelniach publicznych w trybie stacjonarnym – wynika z najnowszego sondażu.

„Dziennik Gazeta Prawna” informuje o wynikach nowego sondażu opinii publicznej na ten temat. Wykonał go CBOS na zlecenie projektu Akademickie Mazowsze 2030, a w badaniu wzięła udział znaczna próba, bo aż 3,5 tys. osób. Większość ankietowanych stwierdziła, że studia nie powinny być odpłatne nawet częściowo. Przeciwno płatnym studiom opowiedziało się ponad 55% ankietowanych, za odpłatnością było 36%.

„Mimo opinii, że budżet państwa w niewystarczającym stopniu finansuje szkolnictwo wyższe, Polacy wyraźnie bronią idei bezpłatnego dostępu do szkolnictwa wyższego” – mówi gazecie koordynator badania, dr Marek Troszyński. Według danych GUS, na polskich uczelniach w roku akademickim 2010/2011 studiowało 1,84 mln osób, z czego połowa nieodpłatnie. Na uczelniach zawodowych roczny koszt nauki to nawet 12 tys. zł, na uczelniach akademickich – od 10 tys. zł. Najdroższe są kierunki medyczne i artystyczne. Roczny koszt kształcenia jednego studenta medycyny to ok. 26 tys. zł.

Cieszy fakt, że Polacy wykazali w badaniach zdrowy rozsądek. Smuci natomiast to, że 36% ankietowanych uważa, iż studia powinny być odpłatne. Być może warto akurat tej grupie umożliwić popieranie idei czynem i zapłacenie za naukę? Gdyby któryś z nich – lub jego potomstwo – zechciał zostać lekarzem, to za 6-letnie studia musiałby zapłacić ponad 150 tysięcy złotych. Są jacyś chętni?

Źródło: [Nowy Obywatel](#)